

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 listopada 2023 r.
sprawy **W. K.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. akt II Ka 47/23,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie
z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt II K 788/19,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego W. K. na rzecz oskarżycielki
pośilkowej J. K. kwotę 300 zł tytułem zwrotu poniesionych
kosztów zastępstwa procesowego,**
- 3. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

A.K-G

UZASADNIENIE

W. K. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt II K 788/19, na karę 2 lat pozbawienia wolności na to, że w okresie od dnia i miesiąca bliżej nieustalonego 2012 r. do bliżej nieustalonego

dnia miesiąca lipca 2018 r. w [...], działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, stosując przemoc polegającą na łapaniu za ubrania, łapaniu i szarpaniu za ciało, siłowym przytrzymywaniu, rzucaniu na łóżko, przyciskaniu własnym ciężarem ciała oraz przytrzymywaniu kolanem, biciu po całym ciele, zrywaniu bielizny, łapaniu i ciągnięciu za głowę, a nadto groźbą zabójstwa, pobicia i pozbawienia wolności wielokrotnie doprowadzał i usiłował doprowadzić swoją żonę J. K. do obcowania płciowego, tj. za czyn z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy, na podstawie art. 41a § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 30 metrów na okres 5 lat, a, na podstawie art. 46 § 2 k.k., nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej J.K. w kwocie 25 000 zł.

Sąd Okręgowy w Siedlcach, po rozpoznaniu apelacji wniesionych od wyroku Sądu Rejonowego przez oskarżonego i jego obrońcę oraz przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. akt II Ka 47/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do 3 lat, w pozostałej części utrzymując w mocy wyrok Sądu I instancji.

Obrońca skazanego wniosła kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., polegające na utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy w zakresie winy i kwalifikacji prawnej czynu, pomimo że doszło do skazania oskarżonego za czyn popełniony w okresie od 2015 r. do lipca 2018 r., za który został już prawomocnie osądzony w sprawie II K [...], co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazy prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., polegającego na osądzeniu tego samego

zachowania oskarżonego w dwóch odrębnych postępowaniach i uznanie, że brak jest punktów wspólnych w zbiorach tworzących komplet znamion obu przestępstw, a pomiędzy czynami zachodzi jedynie koincydencja czasowo-podmiotowa, a w sprawie o znęcanie przemoc seksualna nie była wskazywana jako element poniżenia pokrzywdzonej, podczas gdy:

a) w opisach obu czynów, za które W. K. został skazany w obu sprawach występują wspólne punkty należące do znamion obu czynów np.

- W. K. został skazany w obu sprawach za ‘bicie’, a jednocześnie nie wyjaśniono w niniejszej sprawie, czy bicie, o którym zeznawała pokrzywdzona w sprawie o znęcanie, miało służyć jedynie wymuszeniu współżycia, czy też pokrzywdzona była bita także w innych oderwanych od współżycia seksualnego sytuacjach, które mogłyby zostać uznane jako element ‘zwykłego poniżania pokrzywdzonej’, a zatem nie wyjaśniono w niniejszej sprawie, czy W. K. został już prawomocnie skazany w sprawie II K [...] za ‘bicie’ pokrzywdzonej służące wymuszeniu współżycia seksualnego,

- W. K. został skazany w sprawie II K [...] za ‘popychanie’, a w sprawie niniejszej za ‘rzucanie na łóżko’, które też jest ‘popychaniem’, a jednocześnie nie wyjaśniono w niniejszej sprawie, czy popychanie, o którym zeznawała pokrzywdzona w sprawie o znęcanie, miało służyć jedynie wymuszeniu współżycia, czy też pokrzywdzona była popychana także w innych oderwanych od współżycia seksualnego sytuacjach, które mogłyby zostać uznane jako element ‘zwykłego’ poniżania pokrzywdzonej, a zatem nie wyjaśniono w niniejszej sprawie, czy W. K. został już prawomocnie skazany w sprawie II K [...] za ‘popychanie pokrzywdzonej’ służące wymuszeniu współżycia seksualnego,

b) w niniejszej sprawie nie wyjaśniono w ogóle, jaki był zamiar sprawcy, a mianowicie czy przypisywane W. K. zachowania, polegające na przymuszaniu do obcowania płciowego, były podejmowane w celu poniżenia pokrzywdzonej, celowego sprawiania jej krzywdy, a zatem czy mogły być uznane jako element uciemiężenia w ramach znęcania się nad pokrzywdzoną, za które oskarżony był już prawomocnie skazany w sprawie II K [...],

c) w sprawie II K [...] o znęcanie przemoc seksualna nie była wskazywana jako element poniżenia pokrzywdzonej, celowego sprawiania jej bólu czy krzywdy

psychicznej, gdyż od razu jak tylko pokrzywdzona zaczęła mówić o zgwałceniach, Sędzia orzekający jej przerwał i pouczył, że czyny polegające na przymuszaniu do obcowania płciowego nie stanowią przedmiotu tego postępowania i od razu zarządził przesłanie do prokuratury protokołu z rozprawy celem wszczęcia nowego postępowania, a zatem pokrzywdzona nie miała nawet szansy wyjaśnić, czy zgwałcenia służyły poniżeniu jej i celowemu sprawieniu jej krzywdy psychicznej;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 11 § 1 i 2 k.k., poprzez uznanie, że brak jest punktów wspólnych w zbiorach tworzących komplet znamion przestępstwa przypisanego W. K. w niniejszej sprawie oraz w sprawie o sygn. II K [...], a pomiędzy czynami zachodzi jedynie koincydencja czasowo-podmiotowa, podczas gdy w opisach obu czynów, za które W. K. został skazany w obu sprawach, występują wspólne punkty należące do znamion obu czynów (bicie, popychanie), a przemoc seksualna, o jakiej mowa w niniejszej sprawie winna być kwalifikowana jako element uciemiężenia w ramach znęcania się nad pokrzywdzoną, za które oskarżony był już prawomocnie skazany w sprawie II K [...];

4. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., polegające na osądzeniu tego samego zachowania oskarżonego w dwóch odrębnych postępowaniach wbrew zasadzie *ne bis in idem* i uznanie, że brak jest punktów wspólnych w zbiorach tworzących komplet znamion przestępstwa z art. 197 k.k., przypisanego W. K. w niniejszej sprawie oraz przypisanego mu w sprawie II K [...], podczas gdy Sąd orzekający w sprawie nie dysponował treścią wyroku Sądu zapadłego w sprawie II K [...] i nie mógł dokonać porównania czynności wykonawczych przypisanych w obu sprawach oskarżonemu, gdyż w niniejszej sprawie nie dołączono akt sprawy II K [...] i nie przeprowadzono dowodu z treści zapadłego w tamtej sprawie wyroku;

5. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 171 pkt 5 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania oskarżycielki posiłkowej J. K. na podstawie tego przepisu, podczas gdy przepis ten nie znajdował w ogóle zastosowania w niniejszej sprawie;

6. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 452 § 3 w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 185c § 1a k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania oskarżycielki posiłkowej J. K. z uwagi na to, że wniosek dowodowy o takie przesłuchanie winien być zgłoszony w pierwszej instancji, w sytuacji gdy wniosek ten został powołany na okoliczność, która ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, a zatem oddalenie tego wniosku dowodowego nie było dopuszczalne;

7. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 167 w zw. z art. 366 w zw. z art. 185c § 1a k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z uzupełniającego przesłuchania oskarżycielki posiłkowej J. K. w sytuacji, gdy z treści apelacji obrońcy oskarżonego wynikał zasadny zarzut naruszenia zasady powagi rzeczy osądzonej i należało ponownie przesłuchać J. K. na okoliczność, czy przypisywane W. K. zachowania, polegające na przymuszaniu do obcowania płciowego, były podejmowane w celu poniżenia pokrzywdzonej, celowego sprawiania jej krzywdy, a zatem czy mogły być uznane jako element uciemiężenia w ramach znęcania się nad pokrzywdzoną, za które oskarżony był już prawomocnie skazany w sprawie II K [...], a także na okoliczność ustalenia, czy bicie i popychanie pokrzywdzonej przez oskarżonego, o którym zeznawała pokrzywdzona w sprawie o znęcanie, miało służyć jedynie wymuszeniu współżycia, czy też pokrzywdzona była popychana także w innych oderwanych od współżycia seksualnego sytuacjach, które mogłyby zostać uznane jako element 'zwykłego' poniżania pokrzywdzonej;

8. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., poprzez niewyjaśnienie, jaki zamiar miał oskarżony podczas dokonywania przypisanych mu czynów, a mianowicie czy przymuszanie do obcowania płciowego podejmował w celu poniżenia i uciemiężenia pokrzywdzonej, czy tylko w celu zaspokojenia swojego popędu seksualnego i nieprzeprowadzenie w tym celu jakiegokolwiek dowodu, co doprowadziło do niepoczynienia ustaleń faktycznych, dotyczących rzeczywistego

zamiaru sprawcy i w konsekwencji do skazania oskarżonego za czyny, za które został już prawomocnie osądzony;

9. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 167 w zw. z art. 366 w zw. z art. 185c § 1a k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z uzupełniającego przesłuchania oskarżycielki posiłkowej J. K. i opinii sądowo-psychologicznej pokrzywdzonej w sytuacji, gdy opinia psychologiczna wydana na podstawie zeznań pokrzywdzonej obarczona była istotną wadliwością, gdyż biegła przekroczyła zakres swoich uprawnień, wyrażając szereg stwierdzeń, dotyczących oceny dowodu jakim były zeznania pokrzywdzonej, co należy do wyłącznej kompetencji sądu, co powoduje, że wydana opinia psychologiczna jest nierzetelna i sąd winien powołać innego psychologa do sporządzenia opinii, a zatem i przesłuchanie pokrzywdzonej winno być powtórzone, aby nowy psycholog mógł uczestniczyć w tej czynności;

10. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 167 w zw. z art. 366 § 1 i w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i 437 § 1 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w zakresie winy i kwalifikacji prawnej czynu, pomimo iż Sąd I instancji nie przeprowadził z urzędu dowodu z opinii biegłego psychiatry (i tym samym powielił uchybienie, które zaistniało już w postępowaniu przygotowawczym, kiedy to prokurator oddalił wniosek pełnomocnika pokrzywdzonej na w/w. okoliczności) na okoliczność ustalenia, czy oskarżony ma zaburzenia o charakterze seksualnym, a przede wszystkim czy ma skłonności parafilistyczne i czy dąży do poniżenia partnerki seksualnej, co doprowadziło do niepoczynienia ustaleń faktycznych co do rzeczywistego zamiaru sprawcy i w konsekwencji do skazania oskarżonego za czyn, który stanowił jedynie czynność wykonawczą przestępstwa znęcania i został już prawomocnie osądzony w sprawie II K [...];

11. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. 437 § 1 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w zakresie winy i kwalifikacji prawnej czynu, pomimo iż wyrok obarczony był szeregiem uchybień;

12. rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., poprzez utrzymanie w mocy wyroku

w zakresie skazania oskarżonego za czyn polegający na usiłowaniu przestępstwa zgwałcenia popełniony w okresie od 2012 r. do lipca 2018 r., podczas gdy z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji wynika jasno, że do usiłowania zgwałcenia doszło jedynie raz i to właśnie w lipcu 2018 r., a nie przez cały wskazywany w akcie oskarżenia czasookres;

13. rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. 197 § 1 k.k., poprzez utrzymanie w mocy wyroku w zakresie skazania oskarżonego za czyn polegający na doprowadzaniu do obcowania płciowego za pomocą groźby zabójstwa, pobicia i pozbawienia wolności, podczas gdy z uznanych za wiarygodne przez Sąd I instancji dowodów, w szczególności z zeznań pokrzywdzonej J. K., w ogóle nie wynika, aby groźby te były stosowane w celu wymuszenia współżycia seksualnego i aby za ich pomocą oskarżony faktycznie doprowadzał pokrzywdzoną do takiego współżycia;

14. rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. i 391 § 1 w zw. z art 394 § 2 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazy prawa procesowego tj. art. 391 § 1 w zw. z art. 394 § k.p.k. i uznanie, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że świadkowie nie mogli się stawić do Sądu, gdyż z zaświadczenia złożonego przez obrońcę z dnia 2 marca 2022 r. wynikało, że względy zdrowotne im to uniemożliwiają, a ponadto, że względy epidemiczne stanowią przeciwwskazanie do przesłuchania ich w miejscu zamieszkania, i w konsekwencji uznanie, że nie stanowi uchybienia ujawnienie tych zeznań bez odczytywania, podczas gdy:

- a) żadne względy epidemiczne nie przeszkadzały przesłuchaniu świadków w ich miejscu zamieszkania,
- b) świadkowie ci mieli prawo do odmowy składania zeznań i mogliby z tego prawa skorzystać, a zatem sąd winien przesłuchać świadków, aby uzyskać jasność co do tego, czy ma prawo przystępować do oceny ich zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym i czy mogą one posłużyć sądowi jako dowód w trybie art. 186 § 1 k.p.k.,
- c) sąd I instancji uznał zeznania w/w. świadków za niewiarygodne pomimo ich nieprzesłuchania, a zatem uniemożliwił obronie wykazanie wiarygodności świadków

i prawdziwości złożonych przez nich zeznań podczas osobistej styczności Sądu ze świadkami podczas bezpośredniego przesłuchania;

15. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazy prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. i uznanie, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zeznania świadków M. K. i C. K. są niewiarygodne, gdyż wykazywali oni negatywny emocjonalny stosunek do pokrzywdzonej i należą do grona rodziny oskarżonego, a zatem ich zeznania są stronnictwe, podczas gdy Sąd świadków tych nie przesłuchiwał w sposób bezpośredni, a oceniał jedynie ujawnione przez odczytywanie ich zeznania, a ponadto okoliczności, że świadkowie ci wykazywali negatywny emocjonalny stosunek do pokrzywdzonej i należą do grona rodziny oskarżonego nie przemawiają automatycznie za niewiarygodnością zeznań, a ponadto te same okoliczności dotyczą zeznań świadków H. K. i M. K., które zostały uznane przez Sąd za wiarygodne, a zatem Sąd w sposób pobawiony logiczności jednych świadków z rodziny stron zeznających z emocjonalnym negatywnym nastawieniem uznaje za wiarygodnych, a innych, również z rodziny i również zeznających z emocjonalnym nastawieniem, za niewiarygodnych;

16. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazy prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., i uznanie, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne, podczas gdy:

- a) żaden inny dowód nie potwierdzał zeznań pokrzywdzonej,
- b) pomimo licznych wizyt u lekarzy różnych specjalności brak jest dowodów wskazujących na doświadczanie przez pokrzywdzoną przemocy, w tym seksualnej,
- c) pokrzywdzona nawet słowem nie wspomniała o zgwałceniach, gdy była szczegółowo pytana o zachowania W. K. podczas zeznań składanych w postępowaniu przygotowawczym w sprawie II K [...];

17. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. 437 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w zakresie winy i kwalifikacji prawnej czynu, podczas gdy

uzasadnienie tego wyroku zostało sporządzone w sposób uniemożliwiający ustalenie, które konkretne dowody świadczą o zaistnieniu konkretnego znamienia czynu przypisanemu oskarżonemu;

18. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. 437 § 1 k.p.k., poprzez dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym kary i jej podniesienia do 3 lat pozbawienia wolności, podczas gdy sąd nie uwzględnił, że wielokrotność zachowań oskarżonego wynikała z faktu, że strony są małżeństwem i w dodatku starej daty i przez wszystkie lata czasookresu czynu obie strony były przekonane (a więc nie tylko pokrzywdzona, ale i szczególnie oskarżony), że współżycie w małżeństwie jest obowiązkiem i jest dopuszczalne jego egzekwowanie wszelkimi metodami, a zatem motywacja skazanego była usprawiedliwiona narosłymi przez dziesięciolecia w społeczeństwie wiejskim poglądami na temat współżycia małżeńskiego, a zatem sąd winien okoliczność tę potraktować jako łagodzącą;

19. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 440 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, że należało potraktować jako okoliczność łagodzącą dla wymiaru kary oskarżonego fakt, iż strony są małżeństwem starej daty i przez wszystkie lata panowało wśród nich przekonanie, że współżycie w małżeństwie jest obowiązkiem i jest dopuszczalne jego egzekwowanie wszelkimi metodami, a zatem motywacja skazanego była usprawiedliwiona narosłymi przez dziesięciolecia w społeczeństwie wiejskim poglądami na temat współżycia małżeńskiego;

20. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. 437 § 1 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w zakresie winy i kwalifikacji prawnej czynu, podczas gdy dokonane przez Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne w zakresie światopoglądu pokrzywdzonej co do obowiązkowego współżycia małżeńskiego, jej postawy bierności co do zasadności ujawnienia i zgłoszenia przestępczych zachowań męża i postawy posłuszeństwa wobec rad bliskich, aby znosić i tolerować takie zachowania pozwalają uznać, że pokrzywdzona znajdowała się w stanie bezradności, który oskarżony wykorzystywał, a zatem przypisany oskarżonemu czyn winien zostać zakwalifikowany z art. 198 k.k.;

21. rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 198 k.k. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy dokonane przez Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne w zakresie światopoglądu pokrzywdzonej co do obowiązkowego współżycia małżeńskiego, jej postawy bierności co do zasadności zgłoszenia przestępczych zachowań męża i postawy posłuszeństwa wobec rad bliskich, aby znosić i tolerować takie zachowania pozwalają uznać, że pokrzywdzona znajdowała się w stanie bezradności, który oskarżony wykorzystywał;

22. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierozpoznaniu zarzutu dotyczącego orzeczenia rażąco niewspółmiernej nawiazki na rzecz pokrzywdzonej i uznanie, że obrońca oskarżonego ani oskarżony nie zgłosili żadnych zarzutów, dotyczących wysokości nawiazki, podczas gdy obrońca i oskarżony sformułowali w apelacji wniosek o obniżenie wysokości orzeczonej nawiazki do 10.000 zł, a zatem należało uznać, że z wniosku tego wynika również wola kwestionowania orzeczenia w zakresie nawiazki i że wynika z niego stosowny zarzut dotyczący jej niewspółmierności”.

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach.

W pisemnych odpowiedziach na kasację obrońcy prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniesli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co uzasadnia jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Skarżąca sformułowała 22 zarzuty kasacyjne, z których znaczna część powiela tezy podnoszone w apelacjach oskarżonego i jego obrońcy, a druga część stanowi klasyczną parafrazę innych postawionych w kasacji zarzutów. Taka konstrukcja środka zaskarżenia nie zasługuje na aprobatę, ponieważ znacznie utrudnia wyodrębnienie istoty zarzutów stawianych zaskarżonemu wyrokowi.

Analizę poszczególnych zarzutów należy zacząć od kategorycznego stwierdzenia, że skazanie W. K. za czyn z art. 197 § 1 k.k. nie uchybia zasadzie *ne*

bis in idem (tej kwestii dotyczą zarzuty 1, 2, 3, 4 i 8 przedmiotowej kasacji). Jak słusznie zauważył Sąd odwoławczy, mimo że W. K. został w sprawie II K [...] Sądu Rejonowego w Ł. skazany za przestępstwo znęcania się nad żoną, to wśród znamion tego czynu nie umieszczono zmuszania żony w jakikolwiek sposób do współżycia seksualnego i nie skazano go za używanie wobec niej przemocy w celu zmuszenia do współżycia - wśród znamion strony przedmiotowej wskazując bicie rękami, kopanie, popychanie, wyzywanie, wyganianie z domu, niszczenie mienia, zaś przemoc seksualna nie była wskazana jako element poniżania pokrzywdzonej, celowego sprawiania jej bólu czy krzywdy psychicznej. W sprawie niniejszej natomiast metody zmuszania pokrzywdzonej do współżycia polegały na łapaniu za ubrania, szarpaniu za ciało, przytrzymywaniu, rzucaniu na łóżko, przyciskaniu własnym ciałem, w tym kolanem, biciu, zrywaniu bielizny, ciągnięciu za głowę, a także na groźbach zabójstwa, pobicia i pozbawienia wolności. Różny jest więc nie tylko charakter dóbr prawnie chronionych przy obu tych czynach, ale też różnią je zamiar sprawcy i sposób działania. Nie można zatem mówić, że zaszła sytuacja osądzenia tego samego zachowania w dwóch odrębnych postępowaniach jedynie na podstawie koincydencji czasowo- personalnej, przy braku innych punktów wspólnych w zbiorach, tworzących komplet znamion obu przestępstw.

Kumulatywny zbieg przepisów art. 207 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. jest teoretycznie możliwy, jednak zależy od konkretnych okoliczności faktycznych i ustaleń dokonanych w indywidualnej sprawie. Nie każde więc zgwałcenie osoby pokrzywdzonej dokonane w ramach czasowych znęcania nad nią powinno być postrzegane w perspektywie instytucji z art. 11 § 2 k.k. i możliwe jest tu ustalenie, że miały miejsce dwa przestępstwa pozostające w zbiegu realnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2022 r., III KK 521/21). Taka właśnie sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, gdzie akty zgwałcenia występowały równolegle względem innych form przemocy stosowanej przez skazanego wobec żony.

Drugą grupę zarzutów kasacyjnych stanowią te, dotyczące postępowania dowodowego przed Sądem II instancji (zarzuty nr 5, 6, 7, 9, 10). Sąd Okręgowy słusznie nie dostrzegł podstaw do przeprowadzenia uzupełniającego przesłuchania pokrzywdzonej. W sprawach o przestępstwo zgwałcenia takie przesłuchanie z zasady powinno odbyć się tylko raz (art. 185c k.p.k.). Obecny na rozprawie głównej

obrońca nie wnosił o przeprowadzenie tego dowodu, a stosowny wniosek złożył dopiero w środku odwoławczym od wyroku Sądu I instancji, nieprzekonująco argumentując, że potrzeba ponownego przesłuchania pokrzywdzonej wynika z ujawnienia się nowych, istotnych okoliczności, wymagających wyjaśnienia (szerzej na ten temat pisze Sąd Okręgowy na stronie 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosku obrońcy o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, Sąd *ad quem* nie miał powodu przeprowadzać tego dowodu z urzędu, a wręcz takie postępowanie świadczyłoby o braku logiki w jego działaniu. Postawienie w kasacji dwóch zarzutów odnoszących się do tego samego środka dowodowego, jednocześnie z powodu nieprzeprowadzenia dowodu na wniosek i z urzędu, wskazuje na wewnętrzną niespójność wyводу skarżącej.

Zarzuty z punktów 11, 18 i 20 są oczywiście bezzasadne, gdyż oparto je o błędną podstawę prawną. W art. 437 § 1 k.p.k. ustawodawca wymienia rodzaje rozstrzygnięć wydawanych po rozpoznaniu środka odwoławczego – orzeczenie o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub części. Naruszeniem tego przepisu byłoby wydanie orzeczenia niemieszczącego się w powyższym katalogu, nie jest nim jednak zaskarżone niniejszą kasacją orzeczenie, w zakresie utrzymującym w mocy wyrok Sądu I instancji – tylko dlatego, że zdaniem Autorki kasacji wyrok ten obarczony był szeregiem bliżej niesprecyzowanych uchybień i należało go uchylić.

W świetle opisu przypisanego skazanemu czynu całkowicie niezrozumiały jest również zarzut zawarty w pkt 12 kasacji. W. K. został skazany za jeden czyn, polegający na wielokrotnym doprowadzaniu i usiłowaniu doprowadzenia przemocą żony do obcowania płciowego. Fakt, że tylko jedno z jednostkowych zachowań skazanego, składających się na czyn ciągły, zakończyło się w fazie usiłowania nie oznacza, iż działanie to nie mieści się w powyższym opisie czynu. W.K. odpowiada za jeden czyn złożony z wielu zachowań, które zostały objęte jednym wspólnym zamiarem zmuszania żony do współżycia, naruszając treść art. 197 § 1 k.k. i przyjęły postać dokonania albo usiłowania. Nie jest więc tak, jak twierdzi skarżąca, że bezzasadnie przypisano skazanemu odpowiedzialność za usiłowanie gwałtu w okresie od 2012 r. do lipca 2018 r., skoro zachowanie to weszło w skład czynu ciągłego, popełnionego w tym właśnie czasookresie.

Zarzuty 13, 15 i 16 są skierowane wprost przeciwko ustaleniom faktycznym, a zatem nie mają charakteru kasacyjnego. Skarżący pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego kwestionuje bowiem dokonaną przez Sąd I instancji (zaakceptowaną przez Sąd odwoławczy) ocenę zebranych w sprawie dowodów oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne. Tymczasem w kasacji, która przysługuje stronie od prawomocnych orzeczeń sądów odwoławczych kończących postępowania karne, skutecznie mogą być podniesione jedynie uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub stanowiące inne rażące naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z samej istoty kasacji wynika, że nie może ona być oparta na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno podniesionym wprost, jak również – jak w niniejszej sprawie – w celu obejścia tego zakazu - pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego lub materialnego (art. 523 § 1 k.p.k.). Unormowanie to jest racjonalne, jako że nie jest przecież celem postępowania kasacyjnego dublowanie kontroli odwoławczej, ale sprawdzenie, czy została ona przeprowadzona w sposób przewidziany przepisami.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 197 § 1 k.k. przypomnieć trzeba, że obraza przepisów prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, lecz nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego - innymi słowy, gdy istnieje niezgodność między subsumpcją, a właściwie ustaloną przez sąd podstawą faktyczną orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2022 r., II KK 27/22). Kwestionowanie prawidłowości ustaleń faktycznych przez skarżącą wyklucza zatem możliwość postawienia zarzutu naruszenia prawa materialnego. Do uwzględnienia kasacji nie wystarcza także oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2022 r., IV KK 366/22). W niniejszej sprawie Autorka kasacji takich uchybień po stronie Sądów orzekających w sprawie w zasadzie nie wskazała, poprzestając na umieszczeniu w podstawie prawnej zarzutów art. 7 k.p.k. Sygnalizując dokonanie przez Sąd odwoławczy błędnych ustaleń faktycznych, skarżąca zapomniała, że Sąd ten w istocie nowych

ustaleń nie dokonywał, bowiem zaakceptował ustalenia Sądu *meriti*, modyfikując wydany przezeń wyrok wyłącznie w zakresie kary. Zgodnie z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego naruszenie reguł określonych w art. 7 k.p.k. przez sąd odwoławczy jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi własne postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie samodzielne ustalenia faktyczne, ewentualnie dokonuje zupełnie nowej oceny materiału dowodowego, prowadzącej do zmiany wyroku Sądu I instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt II KK 247/18). W sprawie W. K. Sąd *ad quem* takich samodzielnych zmian w ocenie materiału dowodowego nie dokonał, toteż zarzuty kasacyjne kwestionujące ocenę dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń należy uznać za oczywiście bezzasadne.

Zarzut 14 stanowi kopię zarzutu apelacyjnego, który odnosi się do postępowania pierwszoinstancyjnego i został prawidłowo rozpoznany przez Sąd II instancji. Skarżąca nie sprecyzowała na czym polega uchybienie Sądu, które doprowadziło do „nienależytego rozważenia tego zarzutu”, a trudno to wydedukować z jego treści. Nie ulega wątpliwości, że zasadą jest bezpośrednia styczność Sądu ze źródłami dowodowymi. Od tej sytuacji ustawa przewiduje jednak wyjątki w art. 391 i 392 k.p.k. W niniejszej sprawie obrońca na rozprawie głównej w dniu 2 marca 2022 r. złożył zaświadczenie i oświadczenie, że ze względów zdrowotnych M. i C. K. nie byli w stanie stawić się w sądzie. Świadkowie nie złożyli przy tym na piśmie oświadczeń, że nie chcą składać zeznań. Nie mając możliwości przeprowadzenia tego dowodu z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju ani oświadczeń o odmowie składania przez świadków zeznań, Sąd zdecydował się na odczytanie zeznań tych świadków, tym bardziej że obrońca nie wykazał, by ich przesłuchanie na etapie rozprawy sądowej miało wnieść do sprawy przełomowe treści, a zeznania te różniłyby się treściowo od zeznań złożonych uprzednio. Wobec powyższego nie było podstaw do uznania, że odstępując od przesłuchania tych świadków Sąd I instancji pozbawił się materiału dowodowego, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a Sąd II instancji słusznie nie dopatrywał się w jego postępowaniu naruszenia prawa procesowego i zasady bezpośredniości.

Zarzut 17, odnoszący się do uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, został źle sformułowany i oparty o niewłaściwą podstawę prawną. Z naruszeniem przez sąd odwoławczy art. 424 k.p.k. mamy do czynienia tylko wtedy, kiedy ten sąd zmieni wyrok sądu I instancji, powodując konieczność uzasadnienia tej zmiany w sposób wskazany art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. wyda wyrok mający cechę orzeczenia pierwszoinstancyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2022 r., V KK 379/21) – co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Należy przy tym mieć na uwadze, że zgodnie z art. 537a k.p.k., nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k., albowiem braki w treści uzasadnienia nie mają wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Kolejna grupa zarzutów (wspomniane już wcześniej zarzuty 18 i 20, a także 19, 20 i 21) odnosi się do światopoglądu skazanego, który, jako okoliczność łagodząca, powinien być, zdaniem Autorki kasacji, wzięty przez Sąd pod uwagę przy wymiarze kary. Abstrahując od wadliwej podstawy prawnej powyższych zarzutów, na komentarz zasługuje stojąca za nimi teza, iż sprzeczne z normami społecznymi, zakazującymi stosowania przemocy, wyobrażenia na temat ich treści stanowią okoliczność ekskulpującą. Jest to twierdzenie nie tylko nieprawdziwe, ale i jaskrawo sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa karnego. Przestępstwem jest bowiem czyn zabroniony przez ustawę karną, a nie czyn subiektywnie uznawany przez sprawcę za niewłaściwy. Zdumiewa również uzasadniającą omawiane zarzuty argumentacja, że w małżeństwach z dłuższym stażem, pochodzących z tradycyjnych środowisk, dopuszczalne jest egzekwowanie tzw. obowiązku małżeńskiego, a więc współżycia seksualnego z małżonkiem „wszelkimi metodami”, a więc „motywacja skazanego była usprawiedliwiona”. Wolność seksualna człowieka pozostaje pod ochroną prawa od setek lat. W XXI wieku mamy szczególną świadomość delikatności i wagi tej sfery życia oraz konieczności ochrony jednostek przed jej naruszeniami. Usprawiedliwianie trwającej latami praktyki gwałtów małżeńskich „wiejskimi poglądami na temat współżycia małżeńskiego” u skazanego jest obraźliwe dla mieszkańców obszarów nieurbanizowanych, ale jeszcze gorzej świadczy o jakości wyводу kasacyjnego. Wydaje się tym bardziej niezrozumiałe w świetle głębokich rozważań na temat

szkodliwości społecznej czynu zarzuconego W. K., poczynionych przez Sąd odwoławczy, który z dużą społeczną wrażliwością i rozwagą przeanalizował stan faktyczny sprawy oraz postępowanie pokrzywdzonej (por. str. 9-10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Ostatni zarzut kasacji dotyczy nierozpoznania przez Sąd zarzutu orzeczenia rażąco niewspółmiernej nawiązki na rzecz pokrzywdzonej. Takiego zarzutu jednak nie postawiono w apelacjach wniesionych na korzyść oskarżonego. Trudno wywodzić go, jak chciałaby skarżąca, z petitum apelacji obrońcy, w którym wniósł on o zmniejszenie orzeczonej nawiązki. Zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu - również w granicach podniesionych zarzutów. Dysponując tą wiedzą autor apelacji powinien był sformułować stosowny zarzut, a skoro tego nie uczynił, nie sposób zasadnie czynić zarzut Sądowi odwoławczemu, że nieistniejącego zarzutu nie rozpoznał.

Wszystkie podniesione w kasacji zarzuty, mimo ich mnogości i obszerności, okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym. Wiele z nich nie ma charakteru kasacyjnego lub zostało opartych o błędną podstawę prawną. Tak wadliwie opracowany środek zaskarżenia nie może doprowadzić do wydania przez Sąd Najwyższy innego rozstrzygnięcia niż oddalenie go na posiedzeniu trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. Wysokość zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżycielki posiłkowej, w związku ze sporządzeniem przez pełnomocnika J.K. odpowiedzi na kasację, została ustalona na podstawie § 12 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[PGW]

[ał]

